

DOWÓDCA IZRAELSKICH SIŁ POWIETRZNYCH POLECI DO MOSKWY W ZWIĄZKU Z ZESTRZELENIEM IŁ-20

Dowódca izraelskich sił powietrznych, gen. brygady Amikam Norkin uda się w czwartek do Moskwy, by przedstawić tam wyniki wewnętrznego dochodzenia ws. zestrzelenia rosyjskiego samolotu wojskowego Ił-20 u wybrzeży Syrii - podał rzecznik armii Izraela.

Generał Norkin i towarzysząca mu delegacja przedstawią raport sytuacyjny dotyczący wszystkich aspektów incydentu, włączając w to dane dotyczące przygotowań do operacji ("pre-mission information") i ustalenia uzyskane w trakcie wewnętrznego dochodzenia Izraelskich Sił Obrony - zaznaczono w komunikacie. Wojskowi izraelscy zamierzają też przedstawić stronie rosyjskiej dowody ws. "stałe ponawianych przez Iran prób przekazania elementów broni strategicznej Hezbollahowi i zamiarach utrwalenia irańskiej obecności wojskowej w Syrii" - podała agencja AFP.

Izraelski resort obrony utrzymuje, że bezpośrednią odpowiedzialność za zestrzelenia rosyjskiego samolotu z 15 wojskowymi na pokładzie ponosi Syria, "której obrona przeciwlotnicza prowadziła w poniedziałek ostrzał bez żadnego rozróżnienia i najmniejszej troski o to, by w polu rażenia nie znalazły się samoloty Rosji". Myśliwce izraelskie weszły w przestrzeń powietrzną Syrii, by uniemożliwić transfer uzbrojenia dla libańskich bojówek Hezbollah dokonywany przez wojskowych irańskich na terytorium zachodniej Syrii - twierdzą izraelscy wojskowi.

W komunikacie wydanym we wtorek - jednym z pierwszych w tej sprawie - izraelski resort obrony utrzymywał, że rosyjski Ił-20 został zestrzelony już po tym, gdy izraelskie myśliwce powróciły do baz w kraju. Premier Izraela Benjamin Netanjahu zapewnił prezydenta Rosji Władimira Putina o współpracy w śledztwie w sprawie zestrzelonego samolotu i zaoferował we wtorek w rozmowie telefonicznej z jego udziałem przekazanie "wszystkich koniecznych informacji" w śledztwie dotyczącym zestrzelenia rosyjskiego samolotu wojskowego Ił-20 u wybrzeży Syrii.



Izraelski F-16 / Fot. Israel Defence Forces

W rozmowie z Putinem szef izraelskiego rządu podkreślił znaczenie dalszej współpracy z Rosją w dziedzinie bezpieczeństwa. Oceniał, że w ciągu minionych trzech lat pozwoliła ona na uratowanie wielu istnień ludzkich. Netanjahu zapewnił o determinacji Izraela w sprawie uniemożliwienia Iranowi zdobycia militarnego przyczółku w Syrii i wspierania libańskiej organizacji Hezbollah.

Czytaj też: [Syria oskarża Izrael o przeprowadzenie ataku rakietowego](#)

Po raz kolejny powtórzył stanowisko władz państwa żydowskiego, że to Syria jest odpowiedzialna za strącenie w poniedziałek rosyjskiego samolotu u syryjskiego wybrzeża Morza Śródziemnego. Wcześniej we wtorek ubolewanie z powodu śmierci załogi zestrzelonego rosyjskiego samolotu wojskowego wyraziła izraelska armia. Podkreśliła, że za strącenie samolotu w pełni odpowiedzialny jest syryjski rząd.

Czytaj też: [Rozgrywka o Idlib i północną Syrię ważniejsza niż zestrzelenie rosyjskiego samolotu \[ANALIZA\]](#)

Ministerstwo obrony Rosji powiadomiło, że rosyjski samolot wojskowy Il-20 został zestrzelony przez syryjską obronę przeciwlotniczą, ale odpowiedzialność za to ponoszą siły izraelskie, które - zdaniem resortu - naraziły samolot na ostrzał syryjski. Szef resortu obrony Rosji Siergiej Szojgu w rozmowie telefonicznej ze swym izraelskim odpowiednikiem Awigdorem Liebermanem obciążył Izrael winą za zestrzelenie samolotu - podało ministerstwo. "Wina za zestrzelony samolot rosyjski i śmierć załogi leży

całkowicie po stronie izraelskiej. Ministerstwo obrony Rosji niejednokrotnie poprzez różne kanały apelowało do strony izraelskiej, by powstrzymała się od ostrzałów terytorium Syrii, tworzących zagrożenie dla bezpieczeństwa żołnierzy rosyjskich" - oznajmił Szojgu.

Resort obrony w Moskwie poinformował, że znaleziono miejsce, w którym samolot spadł do Morza Śródziemnego i wydobyto fragmenty maszyny. Okręty rosyjskie wydobyły także szczątki ciał żołnierzy. Na pokładzie Ił-20 było 15 wojskowych.

Prezydent Syrii Baszar el-Asad skierował na ręce prezydenta Rosji depeszę kondolencyjną, w której wyraził ubolewanie w związku ze śmiercią 15-osobowej załogi samolotu Ił-20 zestrzelonego przez syryjską obronę przeciwlotniczą 17 września - podała agencja SANA. Prezydent Syrii całą odpowiedzialnością za zestrzelenie samolotu obarczył Izrael, "którego pełna buty agresja nie waha się sięgać po najbardziej brudne metody osiągnięcia jeszcze bardziej nieczystych celów i prowadzi wrogą działalność w naszym regionie".